

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
pies@uni.lodz.pl



Co czwarte dziecko w Polsce rodzi się jako pozamałżeńskie!

Wszyscy jesteśmy świadomi znaczących zmian, jakim podlega polska rodzina. Zmienia się jej oblicze demograficzne (wielkość, forma, struktura), społeczne (siła i rodzaj relacji łączących jej członków), ekonomiczne (zakres i sposób gospodarowania wspólnymi środkami). W niniejszym opracowaniu chciałbym zatrzymać się na pierwszej, demograficznej płaszczyźnie, skupiając się na zmianie form życia rodzinnego.

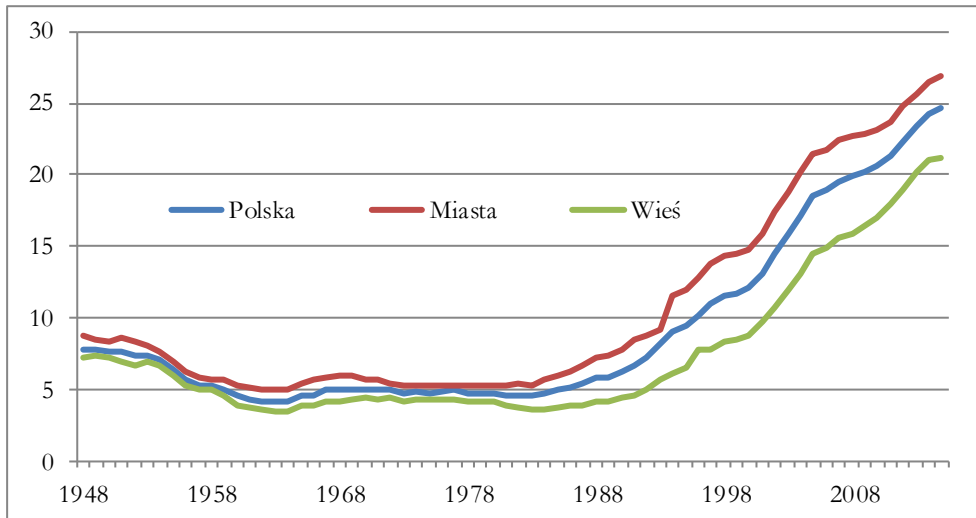
W tym przypadku mamy do czynienia z problemem opisu skali występujących zmian wskutek braku bezdyskusyjnych wskaźników zachodzących przemian. Wszak część tych zmian z definicji jest nierejestrowana (związki nieformalne), a niekiedy wręcz ukrywana przed osobami postronnymi (związki osób tej samej płci). Stąd też badacze rodziny, chcąc mieć dostęp do porównywalnych i aktualnych danych, koncentrują się na tych wskaźnikach, które są dostępne, a które jednocześnie bezsprzecznie powiązane są ze zmianami rodziny.

Do takich wskaźników należy częstość urodzeń pozamałżeńskich. Miernik ten mówi o tym, jaka część ogółu urodzeń przytrafia się matkom niepozostającym w związku małżeńskim (z mocy prawa zakłada się, iż dzieckiem kobiety zamężnej jest jej mąż). Przyczyny takiego stanu rzeczy mogą być różne – obok tradycyjnych („przypadkowa ciąża”, świadome, samotne macierzyństwo) również i te bardziej współczesne, tj. rozwój nietradycyjnych, niesformalizowanych, długotrwałych związków. Wiemy – głównie dzięki spisom powszechnym [Szukalski, 2014] – iż we współczesnej Polsce następuje wzrost częstości występowania takich związków, z których łatwiejsze do „wyłapania” są te kohabitacyjne (związane ze wspólnym zamieszkiwaniem). Znacznie trudniej uzyskać dostęp do danych o związkach typu LAT (*living apart together*, związki niezwiązane ze wspólnym zamieszkiwaniem). Dane o związkach nieformalnych są zatem fragmentaryczne i wyrwykowe. Aby uzupełnić naszą wiedzę o nich, zmuszeni jesteśmy korzystać z innych, pośrednich metod ich szacowania – np. z częstości urodzeń pozamałżeńskich. Ponieważ odsetek matek dzieci nieślubnych niepotrafiących – lub niechających – podać w chwili rejestracji urodzenia w Urzędzie Stanu Cywilnego podstawowych danych ojca dziecka jest niski i stały w czasie, wzrost częstości urodzeń pozamałżeńskich – jak można założyć – w zdecydowanej większości wynika z rozrostu liczbowego nieformalnych związków ich rodziców. Analizując zatem dalej dane odnośnie do częstości urodzeń pozamałżeńskich, pamiętajmy, iż uzyskujemy w rzeczywistości pośrednio informacje o skali nietradycyjnych form życia małżeńsko-rodzinnego – tj. związków nieformalnych.

O ile do końca lat 1980. frakcja interesujących nas urodzeń – poza pierwszymi powojennymi latami – była nieduża i stabilna (4-6%), o tyle lata 1990., a przede wszystkim XXI w., są okresem szybkiego i nieprzerwanego wzrostu badanego wskaźnika (rys. 1). W roku 2016 po raz pierwszy w historii naszego kraju co czwarte nowo narodzone, żywe dziecko wydane zostało na świat jako potomstwo nieślubne. Zaznaczyć przy tym należy utrzymywanie się dużych różnic pomiędzy zachowaniami rozrodczymi ludności miast i wsi. W przypadku urodzeń miejskich udział urodzeń pozamałżeńskich stale jest wyższy od tego odnotowywanego na wsi o ok. 6-7 pkt. proc.

Rysunek 1

Udział urodzeń pozamałżeńskich wśród urodzeń żywych w Polsce w latach 1948-2016 (w %)



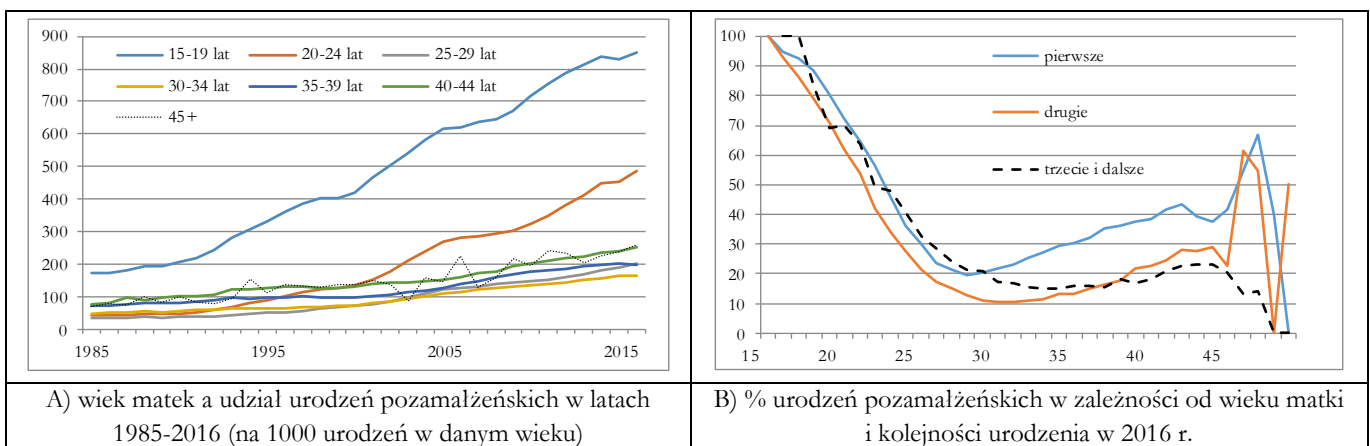
Źródło: dane GUS

Tym, co szczególnie zastanawia, jest wysoka liczba bezwzględna urodzeń pozamałżeńskich. W roku 2016 urodziło się bowiem 95,6 tys. takich dzieci, zaś jeszcze w latach 1960-1990 liczba ta mieściła się w przedziale 25-35 tys. rocznie, w sytuacji gdy na świat przychodziło ogółem przynajmniej o połowę więcej urodzeń niż w ostatnich latach.

Jak łatwo można się domyślać, częstość występowania urodzeń pozamałżeńskich jest wyraźnie powiązana z wiekiem matek. Z mocy prawa wszystkie dziewczęta w wieku poniżej 16 lat wydają na świat potomstwo nieślubne, nie mogąc zawrzeć związku małżeńskiego. Z kolei w przypadku innych, nieco starszych, nastolatek od roku 2002 większość – wydając na świat potomstwo – nie jest zamężna (rys. 2.A). Obecnie 85% matek w wieku do 20 lat rodzi dzieci pozamałżeńskie. Jest to dowodem na zanik ważności „małżeństw naprawczych” (tj. zawieranych w sytuacji ciąży) jako swoistej normy, regulującej zachowanie młodych ludzi w przypadku wystąpienia ciąży.

Rysunek 2

Urodzenia pozamałżeńskie a wiek matek i kolejność urodzenia

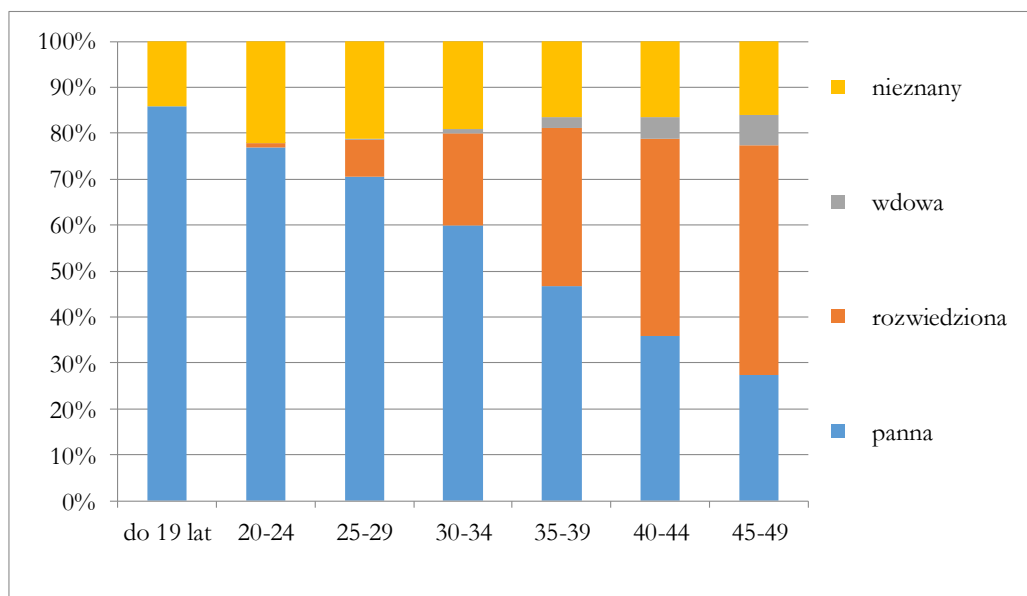


Źródło: obliczenia własne na podstawie *Roczników Demograficznych* i bazy danych GUS *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

Znaczący wzrost odsetka urodzeń pozamałżeńskich widoczny jest we wszystkich grupach wieku, zaś w ostatnich latach udział ten dochodzi do 50% w przypadku kobiet w wieku 20-24 lata i do ¼ ogółu urodzeń wśród kobiet w wieku 25-29 lat. Bardziej szczegółowa analiza (rys. 2B) wskazuje, iż w najwyższym stopniu dotyczy to urodzeń pierwszych, choć w przypadku relatywnie młodych kobiet wcześniej realizujących swe rozbudowane plany prokreacyjne (tj. kobiet w wieku 25-30 lat, rodzących dziecko trzecie z kolei lub o jeszcze wyższej kolejności) widoczna jest również wysoka skłonność do wydawania dzieci nieślubnych. W świetle dostępnych statystyk nie da się, niestety, sprawdzić prawdziwości samoczynnie nasuwającego się w tym przypadku wyjaśnienia w postaci tezy o silnym związku wcześniej realizowanej wielodzietności z niższym statusem społecznym i preferencjami dla nietradycyjnej formy życia rodzinnego jako bardziej opłacalnej w kontaktach z instytucjami publicznymi wspomagającymi rodziny.

W badaniach nad związkami nieformalnymi zaznacza się występowanie dwóch ich typów: tradycyjnego (formowanego przez osoby „po przejściach”, niechące formalizować kolejnego związku) i nowoczesnego (formowanego przez osoby bez żadnych uprzednich doświadczeń małżeńskich). W przypadku urodzeń pozamałżeńskich też o takim podziale można mówić, aczkolwiek – jak łatwo się domyślać – udział panien, rozwódek i wdów silnie zależny jest od wieku badanej zbiorowości matek dzieci pozamałżeńskich (rys. 3).

Rysunek 3
Stan cywilny matek dzieci pozamałżeńskich w 2016 r. według ich wieku
(jako % matek w danym wieku)



Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*,
<http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

W przypadku matek do 40. roku życia dominują panny, podczas gdy w przypadku starszych grup wieku kobiety rozwiedzione. Ważnym praktycznym problemem, jaki pojawił się w ostatnich latach w statystyce publicznej, są zmiany prawne, a w konsekwencji zmiany źródeł danych. Począwszy od 2015 r., informacje w zakresie urodzeń małżeńskich i pozamałżeńskich są opracowywane przez GUS w oparciu o dwa źródła: zapisy na „Karcie urodzenia” oraz dane z rejestru PESEL. Do 2015 r. źródłem tych informacji było *Pisemne zgłoszenie urodzenia dziecka*. Rezultatem jest znaczny zakres niemożności ustalenia podstawowych cech osób rejestrujących urodzenie – przykładowo stanu cywilnego prawnego jego rodziców.

W jeszcze większym stopniu niż do stanu cywilnego matek – jak można się domyślać – skala niewiedzy odnosi się do stanu cywilnego ojców pozamałżeńskiego potomstwa (tab. 1). Taka sytuacja to swoiste *signum temporis*, świadectwo coraz większych trudności z pozyskiwaniem wiarygodnych danych przez instytucje statystyki publicznej.

Tabela 1

Stan cywilny ojców dzieci pozamałżeńskich w zależności od stanu cywilnego ich matek w 2016 r.
(matki o danym stanie cywilnym = 100%)

Stan cywilny matek	Stan cywilny ojców				
	kawaler	żonaty	rozwódziony	wdowiec	nieustalony
ogółem	54,3	3,7	9,8	0,2	31,9
panna	62,7	3,2	7,7	0,1	26,2
rozwódziona	42,8	7,1	25,5	0,4	24,2
wdowa	42,0	9,9	20,0	2,0	26,0
nieznany	32,5	3,3	7,6	0,1	56,5

Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*,
<http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

Generalnie najczęściej ojcowie dzieci pozamałżeńskich to mężczyźni, którzy nie mają jeszcze doświadczeń małżeńskich, a w drugiej kolejności mężczyźni „po przejściach”. Ta druga kategoria jest ważna zwłaszcza w przypadku kobiet starszych – rozwódek i wdów.

* * *

Niezwykle interesującym zagadnieniem jest kwestia przestrzennego zróżnicowania urodzeń pozamałżeńskich. W przypadku całego spektrum zjawisk demograficznych (kohabitacja, rozwody, małżeństwa cywilne) zauważyć można utrzymywanie się podziałów uwzględniających XIX-wieczną historię ziem polskich. Nie inaczej jest w przypadku urodzeń pozamałżeńskich. Najbardziej tradycyjna część naszego kraju to tereny dawnej Galicji i Kongresówki. Z kolei najmniej skłonna do utrzymywania tradycyjnego związku pomiędzy zawarciem formalnego związku a rozpoczęciem realizacji planów prokreacyjnych jest ludność zamieszkująca tereny przyłączone do Polski po II wojnie światowej. Na obszarze Ziemi Odzyskanych wskutek zasiedlania tych terenów w praktyce od nowa nie wytworzyły się tak silne jak w innych regionach więzi i kontrola społeczna. Duża mobilność przestrzenna ludności tych obszarów, zdecydowanie niższa religijność (mierzona uczestnictwem w niedzielnych nabożeństwach i przyjmowaniem Komunii św.), bardziej lewicowe poglądy to cechy populacji tych terenów prowadzące do mniejszego rygoryzmu w zakresie przestrzegania tradycyjnych kroków prowadzących do dorosłości.

Powyżej przedstawiony porządek widać było w całym powojennym okresie, niemniej w przypadku istniejącego obecnie podziału administracyjnego dysponujemy danymi dla ostatnich kilkunastu lat (tab. 2). Warto zatem zauważyć w miarę stabilne utrzymywanie się różnic bezwzględnych pomiędzy wartościami odnotowanym w województwach a wartościami średniki dla kraju, a jednocześnie zmniejszanie się różnic względnych pomiędzy jednostkami terytorialnymi o ekstremalnych pozycjach (w tym przypadku w 2000 różnica była jak 1:4, obecnie jak 1:3).

Co ciekawe, choć generalnie polska wieś jest bardziej tradycyjna niż ludność miast, w przypadku regionów o najwyższej skłonności do wydawania na świat urodzeń pozamałżeńskich zauważyć można tendencję odwrotną. Regularnie od przynajmniej 2 dekad na terenie obecnych województw zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego i lubuskiego mieszkanki wsi są bardziej skłonne do wydawania urodzeń pozamałżeńskich. Dla tych ostatnich dekad wyjaśnieniem może być

dostosowywanie się ludności tych ubogich, dotkniętych wysokim bezrobociem obszarów do wymagań pomocy społecznej, uznającej matkę żyjącą w związku nieformalnym za kobietę samotną, a zatem za zasługującą na wsparcie.

Tabela 2

Udział urodzeń pozamałżeńskich w latach 2000-2016 według województw (jako % ogółu urodzeń żywych)

Województwo	2000	2005	2010	2015	2016		
					Ogółem	Miasto	Wieś
Dolnośląskie	19,6	28,1	29,5	32,6	33,0	33,7	31,4
Kujawsko-pomorskie	14,3	23,8	25,7	30,6	32,1	34,5	29,0
Lubelskie	8,6	12,1	13,9	18,5	17,8	19,3	16,6
Lubuskie	24,3	36,1	36,4	39,1	40,1	39,6	41,1
Łódzkie	11,2	17,2	20,8	27,1	27,6	32,3	20,2
Małopolskie	6,9	9,5	10,7	13,9	13,9	17,9	10,2
Mazowieckie	9,7	14,0	16,6	21,1	21,5	23,5	17,6
Opolskie	11,8	18,9	21,3	24,5	25,7	30,7	20,6
Podkarpackie	6,3	9,2	11,0	13,0	13,7	16,1	12,1
Podlaskie	7,6	11,3	13,7	16,7	17,1	17,9	15,6
Pomorskie	16,5	25,0	26,0	29,1	30,4	31,3	29,0
Śląskie	11,4	17,2	19,4	24,2	23,7	27,0	13,5
Świętokrzyskie	6,7	10,4	13,9	18,5	19,1	23,8	15,8
Warmińsko-mazurskie	17,0	26,5	29,6	35,6	34,6	32,8	37,0
Wielkopolskie	9,9	18,0	21,7	26,3	25,6	30,6	24,3
Zachodniopomorskie	25,9	36,8	37,4	40,8	40,8	39,2	43,9
Polska	12,1	18,5	20,6	24,6	25,0	27,7	21,1

Źródło: dane z *Roczników Demograficznych* i obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*,
<http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

Jeszcze większe zróżnicowanie przestrzenne występuje na poziomie powiatów (tab. 3). W tym przypadku w dzisiejszej Polsce różnica pomiędzy ekstremalnymi przypadkami wynosi 1:8! Z jednej strony mamy zatem pas powiatów wschodniego pogranicza Podkarpacia i Małopolski, z drugiej zaś jednostki znajdujące się na południu Dolnego Śląska i w województwie zachodniopomorskim.

Warto w tym przypadku zwrócić uwagę na dwie prawidłowości.

Z reguły stolice regionów odznaczają się poziomem wyższym niż średni dla województwa – wyjątkiem są stolice województw o najwyższym poziomie interesującego nas wskaźnika.

Występują z reguły bardzo duże bezwzględne, a zwłaszcza względne, różnice pomiędzy powiatami wchodzącymi w skład tych samych województw. Z reguły różnice między ekstremalnymi powiatami mieszczą się pomiędzy 1:2 a 1:3. Najmniejsze różnice względne występują na terenach o wysokim udziale urodzeń pozamałżeńskich, zaś największe w regionach o niskich wartościach tego wskaźnika. Niezwykle interesujący jest *casus* Podkarpacia, gdzie pojawia się różnica maksymalna. Powiaty bieszczadzki i przyległe z uwagi na długofalowe konsekwencje akcji Wisła mają jednak wiele wspólnego z Ziemią Odzyskanymi.

* * *

Dzięki obowiązkowej rejestracji urodzeń częstość występowania urodzeń dzieci pozamałżeńskich jest jedynym dostępnym corocznie wskaźnikiem zmian podejścia do rodziny. Pamiętając o zmniejszającej się skłonności do powielania tradycyjnych wyborów rodzinnych, uwzględniamy jednak w naszych ocenach fakt, iż współczesna Polska jest krajem bardzo przestrzennie zróżnicowanym w zakresie skali i tempa zachodzących przemian obyczajowych.

Tabela 3

Powiaty o najwyższym i najniższym udziale urodzeń pozamałżeńskich według województw w 2016 r. (dane w % urodzeń żywych ogółem)

Województwo	Stolica	Najniższy udział			Najwyższy udział		
		1.	2.	3.	1.	2.	3.
Dolnośląskie	Wrocław 25,6	Średzki 22,7	Wrocławski 23,0	Wrocław 25,6	Wałbrzych 51,6	Jeleniogórski 51,5	Zgorzelecki 47,9
Kujawsko-pomorskie	Bydgoszcz 31,2 Toruń 31,2	Brodnicki 26,2	Bydgoski 27,2	Rypiński 27,4	Grudziądz 41,0	Włocławek 40,7	Wąbrzeski 35,9
Lubelskie	Lublin 18,5	Janowski 10,1	Łęczyński 12,1	Bilgorajski 12,2	Chelm 26,9	Chelmski 26,2	Włodawski 24,3
Lubuskie	Gorzów Wlkp. 43,0 Zielona Góra 31,9	Zielona Góra 31,9	Wschowski 32,4	Świebodziński 37,2	Słubicki 49,2	Żagański 43,5	Krośnieński 43,1
Łódzkie	Łódź 35,4	Skiernewicki 11,3	Opoczyński 15,9	Łowicki 16,8	Łódź 35,4	Pabianicki 33,5	Zduńskowolski i 32,7
Małopolskie	Kraków 17,5	Limanowski 6,3	Bocheński 7,7	Tarnowski 8,4	Chrzanowski 21,6	Tatrzański 21,4	Nowy Sącz 19,7
Mazowieckie	Warszawa 24,1	Siedlecki 11,4	Białobrzegi 11,6	Garwoliński 11,9	Żyrardowski 29,3	Płock 28,3	Gostyniński 28,1
Opolskie	Opole 28,7	Strzelecki 15,4	Oleski 18,3	Krapkowicki 18,6	Nyski 34,1	Namysłowski 32,7	Brzeski 32,0
Podkarpackie	Rzeszów 13,7	Ropczycko- sędziszowski 7,0	Dębicki 8,6	Łańcucki 9,7	Bieszczadzki 38,8	Przemysł 32,8	Leski 25,7
Podlaskie	Białystok 15,3	Wysokomazo- wiecki 10,3	Kolneński 12,5	Zambrowski 13,2	Suwałki 27,6	Hajnowski 26,5	Sejneński 24,3
Pomorskie	Gdańsk 28,8	Kartuski 18,3	Kościerski 22,8	Pucki 25,6	Sztumski 46,6	Nowodworski 42,6	Malborski 42,4
Śląskie	Katowice 31,3	Rybnicki 12,7	Kłobucki 13,5	Bieruńsko- lędziński 13,9	Świętochłowice 40,5	Chorzów 40,2	Bytom 37,6
Świętokrzyskie	Kielce 21,5	Włoszczowski 11,3	Sandomierski 12,8	Jędrzejowski 14,9	Skarżyński 29,8	Ostrowiecki 28,8	Pińczowski 24,0
Warmińsko-mazurskie	Olsztyn 27,5	Nowomiejski 26,0	Olsztyn 27,5	Działdowski 28,1	Braniewski 42,3	Kętrzyński 41,4	Elbląski 41,3
Wielkopolskie	Poznań 29,3	Kaliski 18,9	Kepiński 19,8	Leszczyński 20,5	Międzychodzk i 38,1	Wągrowiecki 37,7	Złotowski 37,2
Zachodnio-pomorskie	Szczecin 34,7	Szczecin 34,7	Stargardzki 37,2	Policki 37,3	Drawski 51,0	Koszaliński 48,7	Białogardzki 48,4
Polska	X	Limanowski 6,3	Ropczycko- sędziszowski 7,0	Bocheński 7,7	Wałbrzych 51,6	Jeleniogórski 51,5	Drawski 51,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*,
<http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

Literatura:

- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2016, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2015-2016*, Warszawa, <http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/>
- Szukalski P., 2010, *Urodzenia pozamałżeńskie w Polsce przełomu XX i XXI wieku*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 2, 38-52, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3636>
- Szukalski P., 2013, *Urodzenia pozamałżeńskie w Polsce*, „Demografia i Gerontologia Społeczna. Biuletyn Informacyjny”, nr 8, 1-5, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3499>
- Szukalski P., 2014, *Charakterystyka związków kohabitacyjnych we współczesnej Polsce*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 8, 62-74, <http://hdl.handle.net/11089/5390>